

In Nomine Domini Amen.
Ad Memoriam Rei Sempiternam.



Testament urodzonego Wojciecha Nienalrowskiego komornika ziemskiego nurskiego spisany 18 maja 1740 r., zaoblatowany przez urodzonego Stanisława Szulborskiego w środę po święcie Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny 1740 r. w księdze grodzkiej nurskiej, seria relacje, oblaty, sygn. 18, na kartach 319-320a, przepisany przez Marcina Radziszewskiego w 2019 r.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Raz ferowanemu wyrokowi boskiemu trudno się sprzeciwić, że każdy śmiertelny umierać musi. Tym sposobem ja, Wojciech Nienalrowski, komornik ziemski nurski, znając się być stworzeniem Boga i Stwórcy mojego, niemniej bliskim śmierci, słabością przyciśniony, a do tego już w latach dobrze podeszły, luboli jestem na ciebie słaby, jednak na umyśle zdrowy, taką woli mojej ostatniej czynię dyspozycję. Podziękowawszy Panu Bogu Wszechmogącemu, zem się w wierze świętej katolickiej urodził, w tejsze samej trwać i umierać chcę. I duszę moją w ręce Jego przenajświętsze przez przyczynę Matki Najświętszej i wszystkich Świętych Patronów i Patronek moich, a osobliwie świętego Wojciecha, nominalnego na chrzcie patrona, których protekcji wzywalem w życiu i przy śmierci wzywam, polecam. Ciało zaś moje jako z ziemi pochodzące, ziemi oddaję, prosząc, ażeby było w kościele andrzejewskim przed zakrystią w pierwszym chórze *alias* w małym *ex opposito*¹ drzwi zakrystyjnych pochowane. Od którego depozytu tudzież wigilii, konduktu i innych ceremonii naznaczam czerwonych złotych trzy, o to obligując, ażeby całe były śpiewane wigilie trzech nokturnów i kondukt większy. W kościele świec około ciała, ile może być oprócz domowych. Świeca, która ma być z domu dana, powinna się będzie palić na grobie moim co niedziela i święto, póki jej stanie. Na msze święte tymfów osiem naznaczam. Co zaś należy do fortuny tak ojczystej, jako i nabytej przeze mnie, i rzeczy ruchomych – taką między żoną moją i dziećmi czynię dyspozycję. Naprzód starszemu synowi memu na imię Adamowi oddaję i zlecam dobra Nienalrowsko-Kuleszki, nic nie excyssując², ale jakie są w swoich metach, granicach, siedliskach, budynkach, sadach, pszczelniku, polak, łąkach. I drzewo nowe tarte z Gołębi do Nienalrowsko-Kuleszków na dworek temuż oddaję i leguję, aby w tym tak od braci, jako też i nikogo innego, nie miał żadnej praepedycji³. Chłopów zaś przydaje się temuż na tychże dobrach mieszkających dwóch założonych pobudowanych: jednego Adama Sierkowskiego, drugiego Macieja Chrobota z żonami, dziećmi, budynkami, wołami, zasiewami i wszelkimi ich inwentarzami. Znajduje się na tychże dobrach Nienalrowsko-Kuleszkach w zastawie słownej płosa⁴ przed młyniskiem u Pana Jakuba

¹ Naprzeciwno.

² Od łac. excisare? – wycinać (w tym przypadku: umniejszać?).

³ Od łac. praepeditio – przeszkoda.

⁴ Płosa – pas ziemi mający 12 zagonów.

Skłodowskiego z zasiewem ozimym w złotych stu polskich, na której wykupno powinni się będą wszyscy trzej bracia złożyć i wykupić. Która to płosa po wykupnie powinna będzie należeć do tychże dóbr wyż wyrażonych Nienaltów. Zasiewy dworskie tak jare, jako i ozime, kiedy będą potrzebne na dobra Nienalty-Kuleszki Adamowi, synowi starszemu, bracia młodzi, Tomasz i Bonifacy, z dóbr Gołębi-Leśniewa powinni będą dać. Półwłóczki, które znajdują się na Nienaltach pod chłopami do Gołębi należącymi, jako to *Malonowski* i *Kolebczyn*, z tych ci chłopci powinni będą ustąpić, a na Gołębiach onym insze podawać. Część na Kuleszkach-Małych, która jest w zastawie u Pana Jakuba Skłodowskiego – który ją syn wykupi, ten ją będzie trzymał. Dobra zaś nabyte od Jegomości Pana Stanisława Szulborskiego, jako to Gołębie-Leśniewo, Podjanowie, Cechny, Bondy i Leśniewko – te wszystkie *cum attinentiis*⁵ Tomaszowi i Bonifacemu, synom moim młodszym, w ręce ich gdziekolwiek się na tychże dobrach Gołębiach należy z siedliskami, lasami, łąkami, polami tak zawodnymi, jako i inszymi, młynem, chałupą, kosztem moim i na dobrach moich pobudowanymi, jako też z inszymi budowiskami dworskimi tudzież chłopskimi, jako są te dobra ograniczone; także z chłopami do tychże dóbr Gołębi-Leśniewa należącymi, to jest Józefem Chrobotem, Marcinem Kolebką, Mateuszem Turochem, Antonim Chrobotem i z ich żonami, dziećmi, inwentarzami, chałupami i inszymi chłopami, którzy na tychże dobrach urodziwszy się i wychowawszy, pochodzili, a do tych części należą. Które to dobra Gołębie *cum attinentiis* synowie młodzi w miłości braterskiej trzymać będą powinni, nic się matce nie narażając w najmniejszych okazjach; która rządzić, dyrygować, dysponować tak w inwentarzach, jako w zasiewach i we wszystkim domostwie powinna będzie do śmierci swojej. Długi jako to posagi tak Pani Załuszczynej, która już inwentarz w całości (oprócz sumy) wzięła, jako Pannie Rozalii, córkom moim, te od braci ich, a synów moich między sobą rodzonych, Adama, Tomasza i Bonifacego, powinny być wypłacone *ducta proportione* z między braci co na którego padnie.

Rzeczy ruchome tak dysponuję: starszemu synowi, Adamowi, konia karego jezdnego z siadzeniem⁶, pistoletami, szablą i srebrem do niej, które się znaleźć może w skrzyni łutów cztery. Kontusz nowy popielaty francuskiego sukna oddaję Tomaszowi, srzodnemu⁷ synowi memu, konia także karego fałszującego na oko jedno i szablę w srebro oprawną, tudzież i żupan nowy szagrynowy⁸ leguję. Bonifacemu, synowi memu najmłodszemu, konia gniadego, szablę prostą, która się w domu znaleźć może, kontusz szafirowy falendyszowy⁹ z guzikami pozłocistymi zlecam, obligując ich, aby sobie żadnego *praeiudicium*¹⁰ nie czynili, Boga chwalili, w zgodzie i miłości braterskiej żyli, matkę kochali, szanowali i onej się słuchali. Żonie mojej kochanej kontusz materyalny grzybietami¹¹ podszyty ofiaruję. Córce mojej

⁵ Z przyległościami.

⁶ Siedzeniem?

⁷ Średniemu?

⁸ Szagryn – rodzaj barwnej groszkowatej skóry, wyprawianej ze skór końskich, oślich i innych, używanej do wyrobu przedmiotów galanteryjnych i do oprawy książek.

⁹ Falendysz – cienkie sukno angielskie albo holenderskie.

¹⁰ Praeiudicium (łac.) - szkoda wynikająca z tymczasowego wyroku, pierwszeństwo, przywilej.

¹¹ Grzybietami?

najmłodszej na imię Rozalii na ochędózkę do rąk matki dwa czerwone złote i pas grodeturowy¹² daruję. Inwentarz zaś na Gołębiach dworski i insze ruchomości do dalszej dyspozycji i rozdziału między bracią zostawać powinien przy żonie mojej kochanej. Co wszystko niniejszym testamentem według dyspozycji i ostatniej woli mojej wyż wyrażonym i specyfikowanym osobom, mianowicie żonie mojej kochanej, synom i córkom nieodmiennie dysponuję, daję, leguję i rozrządzam. Który to testament jako prawdziwy, rzetelny, ode mnie postanowiony i uczyniony we wszystkich punktach przy podpisie moim własnym utwierdzam, i do oblaty przez któregokolwiek syna mego lub przyjaciela podać zlecam. Działo się w Gołębiach-Leśniewie, dnia osiemnastego miesiąca maja, roku tysiąc siedemset czterdziestego przy przyjaciółach niżej wyrażonych.

Wojciech Nienałtowski komornik ziemski nurski *manu propria*¹³.

Ksiądz Adam Antoni Gutowski dziekan i pleban andrzejewski, przyjaciel przy tym będący *manu propria*.

Ksiądz Jakub Uściński *manu propria* przy tej dyspozycji będący.

Wojciech Godlewski burgrabia grodzki nurski przy tej dyspozycji będący *manu propria*.

Stanisław Szulborski jako szwagier i wuj przy tym będący *manu propria*.

Franciszek Nienałtowski przyjaciel przy tym będący ręką trzymaną własną.

Objaśnienia do przypisów rzeczowych zaczerpnięte z: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1969.

¹² Grodetur – ciężka tkanina jedwabna wyrabiana we Francji.

¹³ Własnoręcznie.